

# Pieśń pochwał lotników

Odkąd zobaczyłem żółty  
Wiedziałem, że coś pójdzie źle  
Na nic poszły moje trudy  
Bo szybsi wczorajsze byliście.  
Co poradzić mogę na to  
Że chusta zniknęła właśnie dziś  
Że w sercu mym jest warta  
A w moich myślach jesteście wy

Przez te chusty, te chusty żółciutkie oszalałem  
Gwiazdy chyba tym chustom oddały cały blask  
Bo ja lampka co świeci najjaśniej im oddałem  
Tak pomylić pomylić się można tylko raz

Za namiotem się ukryjesz  
Ja wcześniej obchód skończę swój  
I choć czaszkę wzięliście całą  
To oddaliście tylko pół  
Hasło które krzyknąć miałem  
Gdzieś wyleciało z głowy mi  
I choć was zatrzymać chciałem  
Dziś cały szczep wasz ze mnie drwi

Przez te chusty, te chusty żółciutkie oszalałem  
Gwiazdy chyba tym chustom oddały cały blask  
Bo ja lampka co świeci najjaśniej im oddałem  
Tak pomylić pomylić się można tylko raz